

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi M. P. i J. P.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn.
III AUa 120/22,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 16 kwietnia 2024 r.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. III AUa 120/22 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. zaleca z urzędu Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie o sygn. III AUa 120/22, w terminie trzech miesięcy od daty zwrotu akt;**
- 3. przyznaje M. P. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł za okres od 30 maja 2019 r. do 16 kwietnia 2024 r.;**
- 4. przyznaje J. P. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł za okres od 30 maja 2019 r. do 16 kwietnia 2024 r.;**
- 5. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 6. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz M. P. i J. P. kwotę 240 (dwieście**

czterdzieści) zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania;

7. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz M. P. kwotę 200 (dwieście) zł tytułem nienależnej opłaty od skargi;

8. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz J. O. kwotę 200 (dwieście) zł tytułem nienależnej opłaty od skargi.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Pastuszko

UZASADNIENIE

Dnia 2 lutego 2024 r. (data nadania przesyłki poleconej) M. P. i J. P. (dalej: „skarżący”) reprezentowani przez pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, wnieśli do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie III AUa 120/22 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu. Pismem z 26 lutego 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny w Poznaniu przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżący wnieśli o:

- 1) stwierdzenie, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, sygn. III AUa 120/22 wystąpiła przewlekłość postępowania;
- 2) zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 4000 zł na rzecz skarżącej M. P.;
- 3) zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 4000 zł na rzecz skarżącego J. P.;
- 4) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżących zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i to wraz z odsetkami

ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty postępowania do dnia zapłaty;

- 5) przeprowadzenie dowodu z wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że postępowanie apelacyjne w sprawie o sygn. III AUa 120/22 zostało zainicjowane przez skarżących 14 stycznia 2022 r. apelacją od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 25 listopada 2021 r., zaś odpowiedź na apelację Organu Rentowego datowana jest na 9 lutego 2022 r. Sprawa została zarejestrowana w Sądzie I instancji 30 maja 2019 r., a tym samym toczy się ona już od prawie 5 lat. Natomiast od dnia wniesienia apelacji w sprawie, która została zarejestrowana w Sądzie 21 stycznia 2022 r., upłynęły już ponad 2 lata. Nadto, skarżący, po roku od wniesienia apelacji, 13 stycznia 2023 r. złożyli wniosek o przyspieszenie rozpoznania sprawy, nie otrzymali żadnej odpowiedzi, a Sąd nie podjął również żadnych czynności w sprawie. W konsekwencji, wobec upływu kolejnego roku, podczas którego skarżący nie otrzymali żadnych informacji o tym, aby zostały podjęte jakiekolwiek czynności zmierzające do rozstrzygnięcia sprawy, wniesione zostało kolejne pismo 18 grudnia 2023 r. o podjęcie czynności w sprawie. W dniu 28 grudnia 2023 r., skarżący otrzymali odpowiedź od Sądu Apelacyjnego w Poznaniu „w którym wskazano, że sprawy w Sądzie są rozpoznawane kolejnością wpływu, przy czym sprawy emerytalne i rentowe Sąd załatwia w pierwszej kolejności, przy konieczności rozpoznania także pozostałych spraw, w związku z czym średni czas oczekiwania na załatwienie sprawy wynosi około 24 miesiące”.

Skarżący podkreślili, że w przypadku ich sprawy upłynęło już ponad 24 miesiące od dnia wniesienia apelacji. Ponadto stanowczo kwestionują udzielone im wyjaśnienia, podnosząc, że należy wziąć pod uwagę wartość przedmiotu sporu oraz fakt, iż nie mogą podjąć dalszych kroków w sprawie itd., a wiszące nad nimi widmo zadłużenia w ww. zakresie, rzutuje na ich codzienne i rodzinne życie. Jak wskazali, Sąd sam wskazał, że istnieje także konieczność rozpoznawania pozostałych spraw, co oznacza, że przez ponad 2 lata miał możliwość rozpoznania ich sprawy i nie rozumieją dlaczego ich sprawa ma być rozpoznawana dopiero po sprawach emerytalnych czy rentowych.

Skarżący podnieśli także, że nie odpowiadają za ewentualne braki kadrowe i organizacyjne bądź też za opieszale działanie Sądu.

Uzasadniając żadaną kwotę wniesli o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz każdego ze skarżących osobno po 4000 zł, wskazując na pokrzywdzenie skarżących, wagę przedmiotowego postępowania i jej charakter, wpływ opieszałości Sądu na życie codzienne i rodzinne skarżących oraz utratę zaufania skarżących do sądów.

W piśmie z 26 lutego 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), Skarb Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w odpowiedzi na skargę stwierdził, że z obiektywnego punktu widzenia nie istniała możliwość rozpoznania sprawy apelacyjnej o sygn. III AUa 120/22 we wcześniejszym terminie.

Uzasadniając swoje stanowisko, Prezes Sądu Apelacyjnego nakreślił sekwencję zdarzeń w sprawie. Wskazał, że zgodnie z § 79 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, sprawy powinny być rozpoznawane według kolejności ich wpływu do danego referatu, poza kategoriami spraw o charakterze pilnym, do których ta sprawa (przeniesienie odpowiedzialności z tytułu składek) nie należy.

Następnie Prezes Sądu Apelacyjnego przedstawił sytuację związaną z kształtowaniem się wpływu spraw ubezpieczeniowych w kat. AUa. Podniósł on mianowicie, że „na koniec roku 2021 (wraz z pozostałością spraw) wyniósł 2236 spraw, zaś na koniec roku 2022 wyniósł 2067 spraw. Załatwienia sędziów, mimo dużego nakładu pracy, są jedynie zbliżone do wpływu spraw za dany rok, ale nie zmniejszają zaległości. W chwili obecnej w referatach sędziów rozpoznawane są sprawy apelacyjne, które wpłynęły w połowie roku 2021 roku. Z kolei referat sędziego P. H. jest bardzo duży, gdyż znajduje się w nim 473 sprawy z kat. AUa, w tym 79 spraw zarejestrowanych w 2021 r. oraz 192 sprawy zarejestrowane w 2022 roku.”. Zauważył też, że w sprawie czas oczekiwania wyniósł około 2 lat, natomiast z uwagi na wniesioną skargę rozpoznanie sprawy nastąpi poza normalnym tokiem podejmowania czynności procesowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy:

1. uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi,
2. charakter sprawy,
3. stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy,
4. znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego,
5. zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W judykaturze utrwalił się pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznaje się beczynność sądu drugiej instancji polegającą na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z:

12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06 oraz 18 maja 2016 r., III SPP 53/16), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna beczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Wypada skonstatować, że na dzień rozpatrywania skargi przez Sąd Najwyższy, postępowanie przed Sądem Apelacyjnym trwa już 26 miesięcy, zaś Sąd Apelacyjny, pomimo wniosków skarżących o przyspieszenie rozpoznania sprawy (z 13 stycznia 2023 r. i 18 grudnia 2023 r.) i w konsekwencji wniesienia skargi na przewlekłość tego postępowania, nie wyznaczył terminu jej rozpoznania, a jedynie wskazał, że „rozpoznanie sprawy nastąpi poza normalnym tokiem podejmowania czynności procesowych.”

Jednocześnie w sprawie nie można przyjąć, że jej charakter, stopień faktycznej i prawnej zawichości, a także zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, miało wpływ na powyższe. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że sprawy emerytalne oraz sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, zgodnie z orzecnictwem Trybunału, powinny być rozpoznane i rozstrzygnięte nie tylko starannie, lecz przede wszystkim szybko (zob. wyroki Trybunału w sprawach: *Szymański v. Polska* z 10 października 2006 r., skarga nr 6925/02; *Zawadzki v. Polska* z 20 grudnia 2001 r., skarga nr 34158/96; *Borgese v. Włochy* z 26 lutego 1992 r., skarga nr 12870/87). W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelewantne pozostają argumenty Prezesa Sądu Apelacyjnego dotyczące bardzo dużego wpływu spraw ubezpieczeniowych, załatwienia spraw przez poszczególnych sędziów mimo dużego nakładu ich pracy, które w konsekwencji nie powodują zmniejszenia zaległości, bardzo dużego referatu sędziego sprawozdawcy (473 sprawy z kat. AUa, w tym 79 spraw zarejestrowanych w 2021 r. oraz 192 w 2022 r.) a także rozpoznania spraw według kolejności wpływu. Zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na uwzględnienie kwestii organizacyjnych, które choć rzutują na dynamikę konkretnego postępowania, to jednak w świetle obowiązujących przepisów nie mogą być uznane za okoliczność usprawiedliwiającą przewlekłe procedowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 7 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Trybunału: w sprawie *Sutter v. Szwajcaria* z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; w sprawie *Wasilewski v. Polska* z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, że Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Analogicznie nie można jej przypisać sędziemu sprawozdawcy w sprawie. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie

są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000-20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

W przedmiotowej sprawie skarżący wniesli o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości po 4000 zł dla każdego z osobna, biorąc pod uwagę pokrzywdzenie ich, wagę przedmiotowego postępowania i jego charakter, wpływ opieszałości Sądu na ich życie codzienne i rodzinne oraz utratę zaufania do sądów.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł.

Od wydania zarządzenia z 31 stycznia 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu o wpisaniu sprawy pod repertorium AUa pod sygn. 120/22 do rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy upłynęło 26 miesięcy. Jednakże, nie może ująć uwadze Sądu Najwyższego, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem przez skarżących do Sądu Okręgowego w Poznaniu 30 maja 2019 r. odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 12 maja 2019 r. W konsekwencji należy przyjąć, że łączna długość postępowania sądowego wynosi przeszło 4 lata.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także okoliczność, że skarżący uzasadnili wartość żądanej kwoty wskazując hasłowo na „pokrzywdzenie Skarżących, wagę przedmiotowego postępowania i jej charakter (vide: stan faktyczny prowadzonej sprawy), wpływ opieszałości Sądu na życie codzienne i rodzinne skarżących oraz utratę zaufania skarżących do sądów”, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota po 2000 zł dla każdego ze skarżących za okres od 30 maja 2019 r. do 16 kwietnia 2024 r. Przyznając powyższą kwotę, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Z uwagi na stwierdzoną przewlekłość postępowania, a zarazem brak wyznaczenia terminu rozpoznania sprawy (żadna ze stron nie wniosła o rozpoznanie sprawy na rozprawie), Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, z urzędu zaleca Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie III AUa 120/22 w terminie trzech miesięcy od dnia zwrotu akt sprawy.

Skarżący wniesli o zasądzenie od Skarbu Państwa na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i to wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego koszty postępowania do dnia zapłaty.

Przedmiotowa skarga związana jest z przewlekłością postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu (III AUa 120/22). Zważywszy zaś, że strona wnosząca skargę w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest zwolniona z kosztów sądowych z mocy ustawy i nie ma obowiązku uiszczania opłaty od skargi na przewlekłość postępowania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 109/04), Sąd Najwyższy na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1125) nakazał zwrócić każdemu ze skarżących wniesioną przez nich nienależną opłatę od skargi w kwocie po 200 zł.

Odnosząc się do wniosku skarżących o zwrot kosztów zastępstwa procesowego, Sąd Najwyższy wskazał, że z uwagi na fakt, że skarżący w sprawie byli reprezentowani przez tego samego pełnomocnika, tym samym poniesione przez nich koszty zastępstwa procesowego to koszty tylko jednego pełnomocnika. Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2023, poz. 1964) orzekł jak w sentencji.

Odnosząc się do wniosku skarżących o zwrot 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, Sąd Najwyższy wskazuje, że na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2111), nie podlega opłacie skarbowej złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w sprawach ubezpieczenia społecznego, tym samym wniosek podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]